



Tomasz Bajkowski

Uniwersytet w Białymstoku

Zapisane w pamięci – satysfakcja młodzieży akademickiej ze sposobu funkcjonowania jej rodziny pochodzenia

Funkcjonowanie w przestrzeni rodzinnej w dużym stopniu determinuje postawy człowieka realizowane przez niego w trakcie dorosłego życia. Niektóre aspekty tego funkcjonowania mają swój jasny ślad na poziomie świadomości, niektóre zaś ujawniają się w ludzkich zachowaniach, których źródeł upatrujemy w zakodowanych w podświadomości doświadczeniach, i to bez względu na ich wektor (chodzi o zdarzenia zarówno pozytywne, jak i negatywne). Chcąc budować swoją własną rodzinę, młodzi ludzie zazwyczaj konfrontują z partnerem/partnerką swoje oczekiwania i wyobrażenia co do potencjalnego kształtu zakładanej rodziny oraz sposobów jej funkcjonowania. Wydaje się, że podstawowym punktem odniesienia w tym przypadku stają się własne rodziny pochodzenia młodych ludzi. Mogą one stanowić zarówno pewnego rodzaju wzorzec, jak i antywzorzec. Na tej kanwie wchodzący w dorosłe życie kształtują wizję związku, zakresu ról rodzinnych (mażeńskich i rodzicielskich), parytetów decyzyjnych i stopnia wpływu, granic własnej niezależności vs zależności oraz podejmują się określenia priorytetów. Prezentowanie subiektywnych pomysłów na bycie z sobą jest jednym z podstawowych warunków prawidłowego procesu decyzyjnego w kontekście budowania rodziny. Istotna wydaje się zatem analiza opinii dotycząca waloryzacji rodzin pochodzenia pokolenia osób, które w obecnych czasach przechodzą z systemu pierwotnego do etapu budowania własnej rodziny. Młodzież akademicka – w moim odczuciu – to właśnie takie pokolenie, dlatego to ona stała się przedmiotem badań. Zanim zaprezentuję częściowe wyniki badań, chciałbym dokonać operacjonalizacji głównych pojęć,

które będą przydatne w analizie prezentowanego materiału badawczego.

Rodzina jako wieloaspektowe środowisko życia człowieka

Rodzina w ujęciu pedagogicznym jest traktowana jako grupa mała i pierwotna, środowisko i system edukacyjny, instytucja socjalizacyjno-wychowawcza oraz wspólnota emocjonalno-kulturowa¹. Różne ujęcia rodziny nie są z sobą sprzeczne, ale raczej wobec siebie komplementarne; ukazują różne podejścia, uwypuklają różne aspekty życia rodziny i jej wielofunkcyjność. Definicja rodziny powinna uwzględniać różnorodne formy życia rodzinnego, występujące w różnych społeczeństwach, kulturach i okresach historii, obejmować wszystkie typy rodzin i podkreślać ważne funkcje, jakie rodzina powinna spełniać². Od rodziny zaczyna się biografia jednostki i to rodzina towarzyszy człowiekowi przez całe jego dorosłe życie. Wywiera znaczący wpływ na zachowania ludzi i ich stosunek do innych. Życie rodzinne obejmuje długi okres. Zaczyna się, zanim w życiu człowieka pojawią się inne środowiska³. W płynnej i zmiennej charakterystyce ponowoczesności rodzina jawi się jako chyba jedyny stały element, stały punkt odniesienia w procesie kształtowania świata wartości, nabywania umiejętności orientacji w przestrzeni społecznej oraz kreowania postaw życiowych człowieka⁴. W rodzinie tkwią źródła tego, jacy jesteśmy, jak kreujemy obecną rzeczywistość, ale też jak antycypujemy potencjalną naszą przyszłość. Pomimo powszechności procesów indywidualizacji człowiek współczesny potrzebuje bliskości z innymi, można by rzec: ponownego zakorzenienia. Zderzenie obu tych tendencji powoduje zmianę w charakterze życia rodzinnego, ale i nie pozwala na jego marginalizację⁵. W strukturze rodziny dostrzec można wyraźne cechy wspólnotowości, do których należą: wyodrębnione i uznane za włas-

¹ *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*. Red. D. Lalałk, T. Pilch. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 1999, s. 237–241.

² J. Brągiel: *Więzi społeczne w rodzinie*. W: *Pedagogika rodziny*. Red. S. Ka-wula, J. Brągiel, A.W. Janke. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1998.

³ J. Maciaszkowa: *Z teorii i praktyki pedagogiki opiekuńczej*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1991, s. 49.

⁴ Rodzina, bez względu na jej formalną trwałość (na przykład rozwód), to również, a może przede wszystkim relacje, więzi, uczucia, emocje, a poprzez to źródło kształtowania się tożsamości jej członków.

⁵ U. Beck: *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Przeł. S. Cieśła. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2002, s. 197.

ne terytorium, poczucie wzajemnego uzależnienia w toku realizacji wspólnych celów, wysoki stopień poczucia przynależności grupowej, żywa komunikacja społeczna, wewnętrzne zróżnicowanie ról społecznych, występowanie nieformalnego przywództwa, czyli akceptowanej władzy, zdolność do podejmowania skoordynowanych działań (w razie wystąpienia takiej potrzeby)⁶.

Rodzina – w odróżnieniu od środowisk oddziaływania instytucjonalnego, takich jak szkoła czy placówki wychowania pozaszkolnego – jest dla dziecka środowiskiem, w którym zachodzi proces wychowania naturalnego. Uczestnicząc w codziennych naturalnych sytuacjach życia rodzinnego, w bezpośrednich interakcjach między członkami rodziny, dziecko przyswaja elementarną wiedzę o świecie, wartościach, normach moralno-społecznych, kulturze domu rodzinnego, poznaje sposoby zaspokajania wielu potrzeb i rozwijania własnych zainteresowań⁷. Proces ten w każdej rodzinie ma charakter indywidualny. Z jednej strony jest to świadoma praca wychowawcza, a z drugiej – oddziaływanie niezamierzone⁸. Jako grupa wychowawcza rodzina oddziałuje na dzieci przez sam fakt uczestnictwa w niej, niezależnie od tego, czy rodzice mają odpowiednią wiedzę pedagogiczną, czy nie, czy kierują się jakimiś modelami osobowości, czy nie, a jeśli kierują się jakimiś modelami, to czy modele te są czy też nie są społecznie aprobowane. Grupa społeczna, jaką stanowi rodzina, nierozzerwalnie wiąże się z procesami przemian zachodzącymi w całym społeczeństwie. Jest w sposób naturalny poddawana nieustannemu oddziaływaniu środowisk zewnętrznych (między innymi zawodowych, społecznych, kulturowych). Zdobywane w tych środowiskach informacje służą tworzeniu wyobrażeń o prawidłowym funkcjonowaniu rodziny, stają się podstawą poglądów i opinii dotyczących jej modelu i wywierają wpływ na jej życie.

Rodzina jako system psychospołeczny

Rodzina, w sensie zarówno biologicznym, jak i społecznym, jest systemem – ma cechy charakterystyczne systemu, określoną strukturę umożliwiającą funkcjonowanie i przystosowanie do zmian wewnętrznych i zewnętrznych. Odznacza się także równowagą między stałością

⁶ K. Bolesta-Kukułka: *Socjologia ogólna*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2003, s. 265.

⁷ J. Izdebska: *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku*. Białystok: Wydawnictwo Trans Humana, 2000, s. 15.

⁸ M. Ziemska: *Postawy rodzicielskie*. Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna, 1993, s. 354.

a zmianą, co pozwala zachować wartość i spójność systemu. Ogólna teoria systemów stanowi metateorię, która dostarcza modeli do opisu zjawisk społecznych i przyrodniczych. Autonomia i samoregulacja systemów powoduje, że opierają się one zewnętrznemu sterowaniu, mogą natomiast zmieniać swoją postać w odpowiedzi na zakłócenia natury zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Organizmy żywe podlegają bowiem tym prawom, które wynikają ze struktury tych organizmów oraz autopoietycznej organizacji (procesy autonomiczne)⁹. W systemowym modelu rozumienia rodziny za punkt wyjścia przyjmuje się analizę: historii rodziny, procesu jej rozwoju, aktualnej struktury i wzorów relacji oraz miejsca rodziny w hierarchii innych systemów¹⁰. Aby opisywać rodzinę jako system, należy uwzględnić trzy poziomy analizy: biologiczny, indywidualny i społeczny. Natomiast funkcjonalność rodziny ocenia się przez pryzmat tego, jak jej członkowie radzą sobie ze zmianami wynikającymi z cyklu jej życia, z naturalnymi procesami rozwojowymi oraz nieprzewidywanymi wydarzeniami losowymi.

Elementem regulującym sposób funkcjonowania systemu rodzinnego wydają się jego granice. Rodzaje granic mogą być wyznaczane: sposobem przepływu informacji, rodzajem aktywności oraz dostępem do określonych przedmiotów i osób¹¹. Zdrowy system rodzinny powinien mieć granice wewnętrzne, które determinują formowanie się podsystemów¹² (na przykład podsystem rodziców i podsystem dzieci tworzy system rodzinny), oraz granice zewnętrzne, czyli to, co odróżnia i oddziela rodzinę od otoczenia (reguluje przy tym zakres i formę komunikacji oraz współpracy z otoczeniem). Podsystemy jako egzemplifikacje granic wewnętrznych systemu pozwalają nadać mu strukturę, przypisując pewien element wspólnoty jednostce lub poszczególnym częściom systemu. Każdy podsystem ma inny poziom władzy, a członkowie podsystemu uczą się różnych umiejętności oraz wchodzą w rozmaite komplementarne relacje¹³.

⁹ J.E. Gale, J.K. Long: *Theoretical Foundations of Family Therapy*. In: *Family Therapy Sourcebook*. Eds. F.P. Piercy, D.H. Sprenkle, J.L. Wetchler. New York-London: The Guilford Press, 1996, s. 12.

¹⁰ B. Józefik: *Rozwój myślenia systemowego a terapia rodzin*. W: *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin*. Od metafory cybernetycznej do dialogu i narracji. Red. L. Górniak, B. Józefik. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2003, s. 22.

¹¹ W. Świętochowski: *Rozdział 1. Rodzina w ujęciu systemowym*. W: *Psychologia rodziny*. Red. I. Janicka, H. Liberska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2014, s. 27-30.

¹² S. Waszczak: *Polityka rodzinna*. W: *Polityka ludnościowa i rodzinna*. Red. L. Frąckiewicz. Katowice: Wydawnictwo AE, 1995, s. 19.

¹³ K. Kaleta: *Rodzinne uwarunkowania społecznego funkcjonowania jednostek w świetle teorii Minuchina i Bowena*. „Rocznik Psychologiczny” 2011, nr 14 (2).

Rodzina jest systemem interakcji modelowych zachodzących między członkami rodziny oraz między rodziną a siłami zewnętrznymi, które na nią oddziałują¹⁴. Oznacza to, że rodzina jest zorganizowaną i zróżnicowaną całością o charakterze dynamicznym, funkcjonującą w szerszym systemie, na który składają się warunki życia w społeczeństwie globalnym i w określonej sytuacji ekonomicznej, społecznej i politycznej. Wielu badaczy za punkt wyjścia swoich rozważań przyjmuje pogląd, że rodzina jako system stanowi pewną całość, będącą czymś więcej niż jedynie sumą tworzących ją jednostek. Trzeba też założyć, że każdy system ma tendencje zarówno do zmian, jak i do stałości. Tendencje homeostatyczne służą minimalizowaniu wpływów zewnętrznych, co ma uchronić członków grupy od destabilizacji struktury wewnętrznej. Jeżeli równowaga wewnętrzna systemu jest zagrożona, możemy obserwować zgodne działanie wszystkich jego członków, zmierzające do odzyskania wewnętrznej stabilności systemu. Drugi mechanizm, czyli tendencja do zmiany, jest możliwy dzięki dodatniemu sprzężeniu zwrotnemu. Są to działania zmierzające do zwiększenia zróżnicowania wewnętrznego systemu, które prowokują rozwój i ewolucję całego układu, jak też jego indywidualnych reprezentantów. Przewaga tendencji zmian niesie z sobą niebezpieczeństwo dezintegracji, a nawet destrukcji systemu. Dlatego tak ważne wydaje się zachowanie podobnych proporcji obydwu dążeń i traktowanie ich jako układu komplementarnego¹⁵.

Młodzież – poszukiwanie własnej tożsamości

Gdy mówimy o młodzieży, myślimy o okresie w życiu człowieka zawieszonym pomiędzy byciem dzieckiem a byciem dorosłym. Klaus J. Tillmann¹⁶ określił młodość jako „fenomen społeczno-kulturowy, który w swoich przejawach podporządkowany jest czynnikom historyczno-społecznym”¹⁷. W tym kontekście (choćby bardziej szczegółowo) po-

¹⁴ F. A d a m s k i: *Socjologia małżeństwa i rodziny*. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2004, s. 45.

¹⁵ T. B a j k o w s k i: *Systemowa diagnoza rodziny jako wymóg współczesności*. W: *Środowisko – zasoby – profesjonalizacja. Pedagogika społeczna wobec zmian przestrzeni życia społecznego*. Red. M. Sobecki, W. Danilewicz, T. Sosnowski. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2013, s. 257–267.

¹⁶ Zob. K. J. T i l l m a n n: *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*. Przeł. G. Bluszcz, B. Miracki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996.

¹⁷ H. M. G r i e s e: *Socjologiczne teorie młodzieży. Wprowadzenie*. Przeł. J. Dąbrowski. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 1996, s. 19.

strzeża młodość także Leopold Rosenmayr. Według niego, analizowane pojęcie funkcjonuje w czterech wiodących znaczeniach. Jest to: faza, która rozpoczyna się wraz z dojrzewaniem płciowym; warstwa społeczna ograniczona pod względem społecznych uprawnień i otwartych perspektyw życiowych; pokolenie cechujące się wspólnotą doświadczeń uwarunkowanych byciem w różnych klasach (warstwach) społecznych; witalna siła: źródło odnowy społeczeństw¹⁸. Zaproponowane przez Rosenmayra wymiary społecznego postrzegania młodzieży odnoszą się do nastolatków jako pokolenia (czy wspólnoty pokoleniowej), określają układy zależnościowe na linii młodzież – dorośli. Ma tu także miejsce funkcjonalne określenie młodości. W tym duchu rozpatrywała tę kwestię również Antonina Kłoskowska, która stwierdziła, że na polu nauk społecznych (a socjologii w szczególności) młodzież jako zagadnienie badawcze ujmuje się dwojako: jako społeczną kategorię obejmującą kilka kohort, grup wiekowych nie do końca identycznych pod względem cech społecznych, a także przez skojarzenie z młodością – pojęciem abstrakcyjnym, zawierającym określone cechy podlegające społecznej waloryzacji¹⁹.

Należy zatem przyjąć, że – jak wskazują autorzy przytoczonych definicji – termin „młodzież” odnosi się do kategorii wiekowej jednostek zakorzenionych pomiędzy dzieciństwem a dorosłością, które w toku socjalizacji zmierzają do osiągnięcia pełnej dojrzałości. Aby uzupełnić tak sformułowaną definicję, trzeba dodać, że młodzież to grupa społeczna, która dzięki swej dynamice i specyfice rozwoju stanowi ważne ogniwo zmian społeczno-kulturowych²⁰. Jest wiele teorii i koncepcji, których oś zainteresowania stanowi młodzież, między innymi Jeana Piageta i Lawrence’a Kohlberga teoria rozwoju poznawczo-moralnego²¹, koncepcja antropologicznokulturowa Margaret Mead²², Karla Mannheim’a socjologiczna koncepcja pokolenia²³ czy psychoanalityczna koncepcja Erika H. Eriksona²⁴. Ten ostatni autor ujmuje tożsamość (również

¹⁸ Ibidem, s. 151-160.

¹⁹ A. Kłoskowska: *Socjologia młodzieży: przegląd koncepcji*. „Kultura i Społeczeństwo” 1997, nr 2.

²⁰ D. della Porta, M. Diani: *Social Movements. An Introduction*. 2nd ed. Malden, MA: Blackwell Publishing, 2006.

²¹ B. Inhelder, J. Piaget: *Od logiki dziecka do logiki młodzieży. Rozprawa o kształtowaniu się formalnych struktur operacyjnych*. Tłum. K. Tyborska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970.

²² M. Mead: *Kultura i tożsamość*. Przeł. J. Hołówska. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 1984.

²³ H.M. Griesse: *Socjologiczne teorie młodzieży...*

²⁴ E. Erikson: *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Przeł. P. Hejmej. Poznań: Wydawnictwo REBIS, 1997.

w kontekście młodzieży) procesualnie, dynamicznie i wielowymiarowo, gdyż oprócz wyróżniania jej elementów w kategoriach *stricto* psychologicznych (świadomość tożsamości własnej, ciągłości siebie jako osoby czy też spójności oraz zintegrowania atrybutów własnych) wskazuje na wewnętrzną solidarność z ideałami oraz właściwościami grupy egzemplifikowaną przez szereg uwikłań, wyborów oraz wykluczeń²⁵. To zaś, zdaniem Antoniny Kłoskowskiej, „odnosi się do poczucia solidarności i zespolenia z grupą społeczną i jej wartościami”²⁶; grupa z kolei jest warunkowana przez czynniki społeczne, gospodarcze, kulturalne czy polityczne – czyli uwikłana w konteksty określonego momentu rozwoju historii, na który przypada okres adolescencji członków owej grupy. Wiodący w tej perspektywie wymiar postrzegania młodzieży jako kategorii społeczno-demograficznej podlega zainteresowaniu badaczy społecznych, których celem było wyodrębnienie kryteriów ukazujących specyfikę tego okresu w kontekście ról. Dokonując analizy tej kwestii²⁷, można zatem wyróżnić kryteria: biologiczne, psychologiczne, pedagogiczne, społeczne, ekonomiczne i prawne. Młodzież to pokolenie w największym stopniu transgresyjne, a poprzez to nadające kształt przyszłemu strukturalom społecznym, w tym podstawowej grupie, jaką jest rodzina.

Poczucie satysfakcji z funkcjonowania rodziny – analiza badań

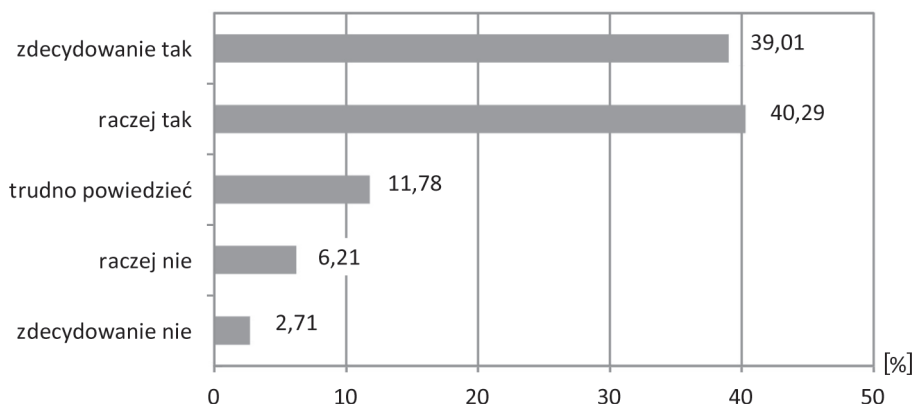
W badaniach, których cząstkowe wyniki chciałbym zaprezentować w tym artykule, poddałem analizie elementy obrazu systemu rodziny pochodzenia w percepcji białostockiej młodzieży akademickiej. Grupę badaną stanowiło 633 studentów trzech głównych uczelni wyższych naszego regionu: Uniwersytetu w Białymstoku (38,55% badanych), Politechniki Białostockiej (31,44% badanych) oraz Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku (30,02% badanych). Badaniom poddani byli studenci studiów stacjonarnych w przedziale wiekowym pomiędzy 19. a 24. rokiem życia. Blisko 61% badanych osób stanowiły kobiety, przy nieco ponad trzydziestodziecioprocentowej reprezentacji mężczyzn. Jedno z pytań dotyczyło poziomu satysfakcji ze sposobu funkcjonowania rodzin pochodzenia w subiektywnej deklaracji badanej

²⁵ L. Witkowski: *Rozwój i tożsamość w cyklu życia: studium koncepcji E.H. Eriksona*. Toruń: Wydawnictwo WIT-GRAF, 2000, s. 48.

²⁶ E. Zamojska: *Kulturowa tożsamość młodzieży. Studium empiryczne z badań nad młodzieżą szkół średnich*. Poznań-Toruń: Wydawnictwo Edytor, 1998.

²⁷ B. Wilson, J. Wyn: *Shaping Futures. Youth Action for Livelihood*. Sydney: Allen & Unwin, 1987.

młodzieży. Rozkład wyników deklaracji badanej młodzieży zaprezentowano na rys. 1.



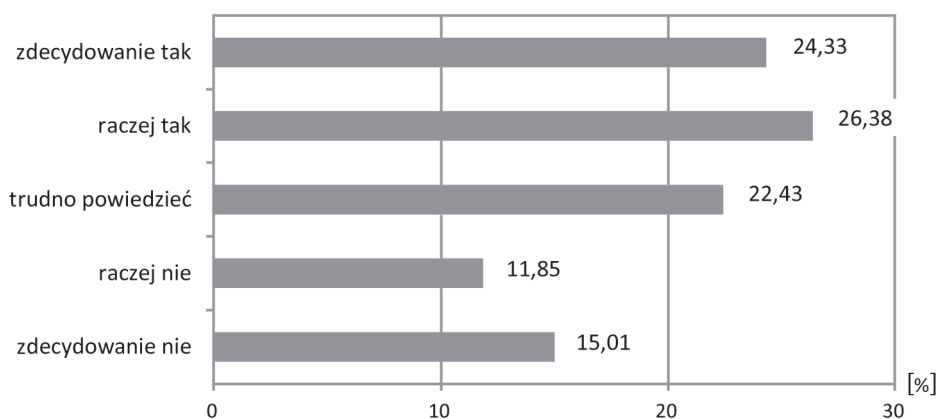
Rys. 1. Poziom satysfakcji badanych osób ze sposobu funkcjonowania ich rodziny pochodzenia (odpowiedzi na pytanie: „Czy jesteś zadowolony(-a) ze sposobu funkcjonowania Twojej rodziny pochodzenia?”) – dane procentowe ($N = 633$)

Blisko 80% badanych osób ma zdecydowanie lub raczej satysfakcjonujący obraz sposobu funkcjonowania ich rodzin pochodzenia. Dziesięciokrotnie mniej badanych osób (niepełna 8%) deklaruje względny lub zdecydowany brak satysfakcji ze sposobu funkcjonowania ich rodzin pierwotnych. Blisko 12% badanych wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”. Ten wynik ukazuje, że pomimo dynamicznych zmian społecznych w zakresie kształtowania modelu funkcjonowania rodzin (na przykład lansowanie modelu egalitarnego bazującego na partnerstwie i kompromisowym sposobie rozwiązywania kryzysów), który często jest odmienny od sposobu funkcjonowania prezentowanego przez rodziców osób badanych, ich poziom satysfakcji z funkcjonowania rodzin pierwotnych jest wysoki.

Tak duży deklaracyjny poziom satysfakcji może wynikać z wielu czynników. Po pierwsze, może realnie odzwierciedlać stan rzeczy, być pewnego rodzaju odpowiedzią na pozytywne doświadczenia z okresu dzieciństwa i dorastania. Po drugie, badana młodzież prezentuje duży poziom samodzielności i autonomii na poziomie decyzji, co przekłada się na ich usytuowanie w znacznej części już poza systemem pierwotnym. Może to powodować tendencje do „polerowania” badanego obrazu, co z kolei wynika z wprowadzonego dystansu zarówno w czasie, jak i w przestrzeni (grupa młodzieży studiująca poza miejscem zamieszkania rodziny pochodzenia). Innym predyktorem takich deklaracji może być fakt pewnego rodzaju elitarności badanej młodzieży. Studenci bowiem to grupa tych najzdolniejszych w określonym poko-

leniu. Nierzadko ich poziom rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego jest wyższy niż poziom rozwoju pozostałej grupy młodzieży, a wynika często z wysokiego poziomu kapitału reprezentowanego właśnie przez ich rodziny pochodzenia. Pewnym czynnikiem jest też to, że wzrastając w jakimś określonym modelu rodziny, człowiek ma tendencje do racjonalizowania i waloryzowania tego, w czym sam partycypuje. Poza tym ogólność pytania sprzyja podjęciu próby analizy rodziny jako systemu, na którego efekt składają się wszyscy jej członkowie, więc badane osoby z natury rzeczy również.

Pewnego rodzaju uzupełnieniem prezentowanych wyników badań (próbą ich fragmentaryzowania) była analiza poziomu satysfakcji młodzieży ze sposobu funkcjonowania rodziców w kontekście pełnienia przez nich określonych ról w systemie. Pierwszym aspektem była analiza funkcjonowania związku rodziców (czyli pełnionych przez nich ról małżeńskich) jako potencjalnego wzorca do naśladowania przez badaną młodzież. Rozkład procentowy deklaracji badanych został zilustrowany na rys. 2.



Rys. 2. Związek rodziców jako wzór do naśladowania w deklaracjach osób badanych (odpowiedzi na pytanie: „Czy związek Twoich rodziców jest dla Ciebie wzorem do naśladowania?”) – dane procentowe (N = 633)

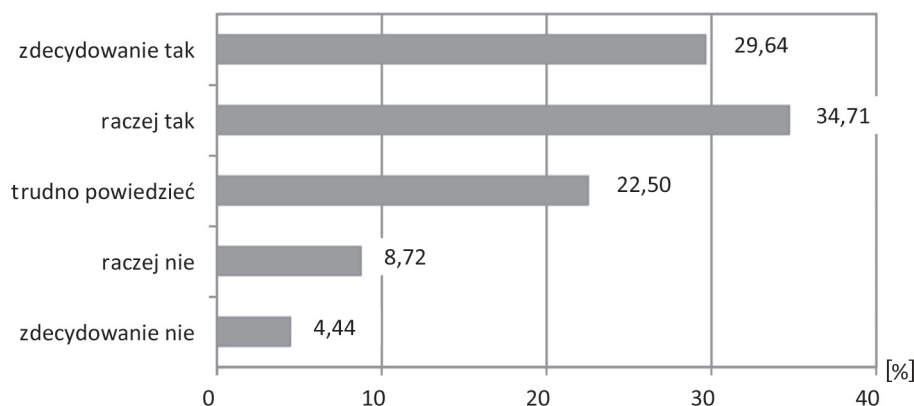
Wynik analizy odpowiedzi na pytanie: „Czy związek Twoich rodziców jest dla Ciebie wzorem do naśladowania?”, był już dalece odmienny od poprzedniego. Związek rodziców jako wzór do naśladowania łącznie w deklaracjach „zdecydowanie tak” i „raczej tak” prezentowało niespełna 51% badanych osób. Przeciwnego zdania było blisko 27% badanych („zdecydowanie nie” – 15%, i „raczej nie” – prawie 12%). Zastanawia też fakt, iż duża grupa, blisko 23% osób, wybrała odpowiedź „trudno powiedzieć”. Te wyniki cząstkowe można odbierać jako pewnego rodzaju deklarację poszukiwania przez młodych ludzi sposobów funkcyjowa-

nia ich związku odmiennych od tych prezentowanych przez rodziców badanych osób. Można przyjąć, że jakaś część badanych już teraz wie, że ich związek będzie budowany na innych podstawach (odpowiedzi „zdecydowanie nie” i „raczej nie”), a inni (odpowiedź „trudno powiedzieć”) są być może w trakcie poszukiwania relacyjnych punktów odniesienia. Na taki wynik badania mogą wpływać zarówno czynniki wewnątrzrodzinne, jak i zewnętrzne. Do tych zewnętrznych można zaliczyć zmiany społeczne i obserwowane tzw. współczesne modele związków, w których środek ciężkości przeniesiony jest na poszukiwanie własnej satysfakcji kosztem tradycyjnej idei oddania innym. Po zestawieniu wyniku analizy odpowiedzi na to pytanie z wynikiem analizy odpowiedzi na pytanie poprzednie można przypuszczać, że respondenci postrzegają rodziców jako te osoby, które realizują się bardziej w roli rodzicielskiej niż w roli małżeńskiej (lub też czerpią z roli rodzicielskiej większą satysfakcję). Potencjalnie na taki wynik badania mógł wpłynąć jeszcze inny czynnik: specyfika wieku wczesnej dorosłości, na którym to etapie znajduje się większość badanej grupy studentów. W ten okres w naturalny sposób jest wpisany kontestacyjny charakter analizy obserwowanych modeli dorosłości. Młódzież ta przechodzi bowiem pewnego rodzaju kryzys tożsamościowy²⁸. Młody człowiek podlega w tym wieku procesowi redefinicji i kształtowania ocen moralnych, hierarchii wartości, nabywania norm oraz celów życiowych. Kulminacją etapu staje się przejście od anomii do autonomii, niezbędne do świadomego wykorzystywania przez jednostkę zasad moralnych w życiu społecznym. Konsekwencją jest zwiększenie zakresu odpowiedzialności człowieka za własne czyny, ale również wzrost jego samodzielności w myśleniu i działaniu²⁹. Być może prezentowane deklaracje młodych ludzi świadczą o twórczym przekształcaniu wzorców, kreowaniu pomysłów na role społeczne, próbach przeformułowania dotychczasowych punktów odniesienia.

²⁸ E. Erikson: *Dzieciństwo i społeczeństwo...*

²⁹ Między innymi: L. Witkowski: *Tożsamość i zmiana. Wstęp do epistemologicznej analizy kontekstów edukacyjnych*. Toruń: Wydawnictwo UMK, 1988; R. Leppert: *Młódzież – świat przeżywany i tożsamość. Studia empiryczne nad bydgoskimi licealistami*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2002; Z. Boksański: *Tożsamość – interakcja – grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej*. Łódź: Wydawnictwo UŁ, 1989; P. Szczukiewicz: *Rozwój psychospołeczny a tożsamość*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1998; *Tożsamość człowieka*. Red. A. Gałdowa. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2000; *Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości*. Red. A. Gałdowa. Kraków: Wydawnictwo UJ, 1999; A. Nałaskowski: *Społeczne uwarunkowania twórczego rozwoju jednostki*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1998.

Kolejnym aspektem badań była ocena podejścia rodziców osób badanych do wychowania dzieci. Deklaracje respondentów w tej kwestii prezentowane są na rys. 3.



Rys. 3. Podejście rodziców badanych osób do wychowania dzieci jako wzór do naśladowania (odpowiedzi na pytanie: „Czy podejście do wychowania dzieci prezentowane przez Twoich rodziców jest dla Ciebie wzorem do naśladowania?”) – dane procentowe ($N = 633$)

Poziom satysfakcji z realizowanego przez rodziców modelu wychowawczego jest raczej wysoki i mieści się pomiędzy dwoma poprzednimi wynikami. Blisko 65% badanych osób zadeklarowało, że podejście wychowawcze rodziców jest dla nich wzorem do naśladowania (prawie 30% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i ponad 34% „raczej tak”). Zdania przeciwnego było prawie 13% badanych (ponad 4% „zdecydowanie nie” i blisko 9% „raczej nie”). Ponad 22% badanych wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”. Z jednej strony ten wynik nie jest tak optymistyczny jak wynik badania deklaracji dotyczącej całego systemu rodzinnego, z drugiej zaś odsetek osób zadowolonych z prezentowanych przez rodziców obrazów ról rodzicielskich jest wyższy niż odsetek osób usatysfakcjonowanych z prezentowanego przez rodziców obrazu ról małżeńskich. W jakiejś mierze potwierdzałoby to przypuszczenie, że obraz na dużym poziomie ogólności wydaje się respondentom bardziej pozytywny niż prezentowany w ich deklaracjach obraz konkretnych ról w systemie. Krytyczny stosunek do modelu wychowawczego mógłby w jakiejś mierze negować pozytywny efekt, którym są cechy i postawy prezentowane przez same osoby badane. W kanonie społecznym charakteryzującym pokolenie rodziców badanej młodzieży naturalny był imperatyw inwestowania w przestrzeń rodzicielską, często bardziej niż w przestrzeń własnego indywidualnego rozwoju. Mogło się to przełożyć na prezentowany przez badanych studentów obraz rodziców realizujących się w większym stopniu w rolach rodzicielskich niż

mażeńskich. Zastanawiający jest fakt, że dość duży odsetek badanych zadeklarował trudność w ocenie modelu wychowawczego prezentowanego przez rodziców. Może to świadczyć o podejściu asekuracyjnym badanych osób lub też o tym, że dysponują one niewystarczającym spektrum obserwowanych odmiennych modeli, które mogłyby się stać polem porównawczym pomocnym w odpowiednim zwaloryzowaniu doświadczeń z rodziny pochodzenia.

Podsumowanie

Chciałbym zaznaczyć, że zaprezentowane wyniki badań są wybranym fragmentem większej całości³⁰. Moją intencją było ukazanie poziomu satysfakcji grupy stojących u progu tworzenia własnej rodziny młodych ludzi ze sposobu funkcjonowania systemu ich rodzin pochodzenia. Obraz, który wyłania się z prezentowanych wyników, jest dość optymistyczny. Większość badanych ma pozytywny obraz zarówno całego systemu, jak i realizowanego przez rodziców modelu wychowawczego i małżeńskiego. Warto jednak zwrócić uwagę na drobne różnice ujawniające się w analizie badań szczegółowych. Po pierwsze, obraz całości jest przez respondentów relatywnie bardziej waloryzowany niż obraz dookreślonych ról rodzinnych. Można to odebrać jako tendencję do większej refleksji krytycznej uruchamiającej się w odniesieniu do konkretnego fragmentu rzeczywistości. Po drugie, model wychowawczy prezentowany przez rodziców osób badanych jest przez nie odbierany jako bardziej satysfakcjonujący niż związek rodziców jako potencjalny wzorzec do naśladowania. Wynikać to może ze zmian społecznych dotyczących głównie funkcjonowania związku, a w mniejszym stopniu – funkcjonowania w roli rodzicielskiej. Innym czynnikiem może być fakt partycypacji badanych w przestrzeni wychowawczej i większy ich dystans do przestrzeni relacji małżeńskiej rodziców. Ciekawe wydaje się również, że osób, które miały trudności z określeniem swojego stosunku do sposobu funkcjonowania całego systemu rodzinnego, było prawie dwukrotnie mniej niż osób niepotrafiących wyrazić swojego zdania na temat percepcji rodziców jako wychowawców i małżonków. Może to wynikać z korzyści płynących z optyki systemowej, w której każdy członek rodziny jest ważny dla zachowania homeostazy i ma udział w sukcesie całej konstrukcji. W po-

³⁰ Badania całościowe ukazują obraz satysfakcji ze sposobu funkcjonowania rodziny pochodzenia nie tylko na poziomie ogólnym, lecz także na poziomie szczegółowym, łącznie z próbą ukazania uwarunkowań.

szczególnych fragmentach systemu bilans zysków i strat rozkłada się tylko na osoby uczestniczące w tym konkretnych podsystemach.

Prezentowane wyniki badań można potraktować jako pretekst do szerszej dyskusji na temat sposobów konstruowania koncepcji badawczych dotyczących systemu rodzinnego. Myślę, że im bardziej zróżnicowane spektrum narzędzi badawczych i większa różnorodność poziomów analiz, tym większe prawdopodobieństwo zobiektywizowania obrazu. Może to w konsekwencji być pomocne w tworzeniu strategii zarówno prewencyjnych, jak i interwencyjnych w przestrzeni – jak się wydaje – najistotniejszej społecznie, jaką jest rodzina. Tego typu badania można wykorzystać w próbie dookreślenia procesów kształtowania się tożsamości młodego pokolenia. W myśl założeń strategii systemowej każda rodzina wytwarza własną rodzinną tożsamość, której poczucie polega na „przeżywaniu siebie jako bycie kimś, kto niezależnie od zmieniających się okoliczności, zmiany stanu fizycznego, zmiany relacji pozostaje wciąż sobą”³¹. W doświadczeniu ludzkiej tożsamości zawarte są dwa istotne, przenikające się elementy: poczucie przynależności i poczucie odrębności. System rodzinny te dwa elementy procesu zarówno wytwarza, jak i rozdziela oraz reguluje w toku procesu socjalizacji i wychowania. Umiejętność zachowania równowagi pomiędzy procesami rozwojowymi (morfogenetycznymi) i tendencjami do zachowania stałości (morfostatycznymi) jest niezbędnym elementem utrzymania tożsamości systemu rodzinnego³². Badanie „śladu”, który pozostawił sposób funkcjonowania rodzin pochodzenia w układzie tożsamościowym młodego pokolenia, może być pomocne w próbie antycypacji zmian społecznych, przede wszystkim w kontekście zmian kształtu systemów rodzinnych jako grup budujących podstawę ładu społecznego.

Bibliografia

- Adamski F.: *Socjologia małżeństwa i rodziny*. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2004.
- Bajkowski T.: *Systemowa diagnoza rodziny jako wymóg współczesności*. W: *Środowisko – zasoby – profesjonalizacja. Pedagogika społeczna wobec zmian przestrzeni życia społecznego*. Red. M. Sobecki, W. Danielewicz, T. Sosnowski. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2013.

³¹ M. Barbaro: *Struktura rodziny*. W: *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*. Red. B. de Barbaro. Kraków: Wydawnictwo UJ, 1999, s. 46.

³² W. Świętochowski: *Rozdział 1. Rodzina w ujęciu systemowym...*, s. 24–25.

- Barbaro M.: *Struktura rodziny*. W: *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*. Red. B. de Barbaro. Kraków: Wydawnictwo UJ, 1999.
- Beck U.: *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Przeł. S. Cieřła. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2002.
- Bokszański Z.: *Tożsamość – interakcja – grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej*. Łódź: Wydawnictwo UŁ, 1989.
- Bolesta-Kukułka K.: *Socjologia ogólna*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2003.
- Brągiel J.: *Więzi społeczne w rodzinie*. W: *Pedagogika rodziny*. Red. S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1998.
- Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*. Red. D. Lalak, T. Pilch. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 1999.
- Erikson E.: *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Przeł. P. Hejmej. Poznań: Wydawnictwo REBIS, 1997.
- Gale J.E., Long J.K.: *Theoretical Foundations of Family Therapy*. In: *Family Therapy Sourcebook*. Eds. F.P. Piercy, D.H. Sprenkle, J.L. Wetchler. New York-London: The Guilford Press, 1996.
- Griese H.: *Socjologiczne teorie młodzieży. Wprowadzenie*. Przeł. J. Dąbrowski. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 1996.
- Inhelder B., Piaget J.: *Od logiki dziecka do logiki młodzieży. Rozprawa o kształtowaniu się formalnych struktur operacyjnych*. Tłum. K. Tyborowska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970.
- Izdebska J.: *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku*. Białystok: Wydawnictwo Trans Humana, 2000.
- Józefik B.: *Rozwój myślenia systemowego a terapia rodzin*. W: *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin. Od metafory cybernetycznej do dialogu i narracji*. Red. L. Górniak, B. Józefik. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2003.
- Kaleta K.: *Rodzinne uwarunkowania społecznego funkcjonowania jednostek w świetle teorii Minuchina i Bowena*. „Rocznik Psychologiczny” 2011, nr 14 (2).
- Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości*. Red. A. Gałdowa. Kraków: Wydawnictwo UJ, 1999.
- Kłoskowska A.: *Socjologia młodzieży: przegląd koncepcji*. „Kultura i Społeczeństwo” 1997, nr 2.
- Leppert R.: *Młodzież – świat przeżywany i tożsamość. Studia empiryczne nad bydgoskimi licealistami*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2002.
- Maciaszkowa J.: *Z teorii i praktyki pedagogiki opiekuńczej*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1991.

- Me ad M.: *Kultura i tożsamość*. Przeł. J. Ho ł ó w k a. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 1984.
- Na l a s k o w s k i A.: *Spółeczne uwarunkowania twórczego rozwoju jednostki*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1998.
- Porta D. della, Dia ni M.: *Social Movements. An Introduction*. 2nd ed. Malden, MA: Blackwell Publishing, 2006.
- Psychologia rodziny*. Red. I. Janicka, H. Liberska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2014.
- Sz c z u k i e w i c z P.: *Rozwój psychospółeczny a tożsamość*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1998.
- Tillmann K.J.: *Teorie socjalizacji. Spółeczność, instytucja, upodmiotowienie*. Przeł. G. Bluszcz, B. Miracki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996.
- Tożsamość człowieka*. Red. A. Ga ł d o w a. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2000.
- Waszczak S.: *Polityka rodzinna*. W: *Polityka ludnościowa i rodzinna*. Red. L. Frąckiewicz. Katowice: Wydawnictwo AE, 1995.
- Wilson B., Wyn J.: *Shaping Futures. Youth Action for Livelihood*. Sydney: Allen & Unwin, 1987.
- Witkowski L.: *Rozwój i tożsamość w cyklu życia: studium koncepcji E.H. Eriksona*. Toruń: Wydawnictwo WIT-GRAF, 2000.
- Witkowski L.: *Tożsamość i zmiana. Wstęp do epistemologicznej analizy kontekstów edukacyjnych*. Toruń: Wydawnictwo UMK, 1988.
- Zamojska E.: *Kulturowa tożsamość młodzieży. Studium empiryczne z badań nad młodzieżą szkół średnich*. Poznań-Toruń: Wydawnictwo Edytor, 1998.
- Ziemska M.: *Postawy rodzicielskie*. Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna, 1993.

Tomasz Bajkowski

**Committed to Memory –
the Satisfaction of University Students
with the Functioning of Their Family of Origin**

Summary: Functioning in the family determines the attitudes of a person in their adult life to a great extent. Young people who wish to start their own family usually confront their expectations and ideas as to the form and functioning of a family with their partner. Their own families of origin become the fundamental point of reference in this case. Therefore, analysis of opinions concerning the values assigned to the families of origin of the generation of people who are at the point of transition from their original systems to the stage of starting their own families seems to be significant.

Key words: family system, family roles, identity, youth, level of satisfaction

Tomasz Bajkowski

**Das im Gedächtnis verewigte –
die Zufriedenheit der Studenten
mit dem Funktionieren deren Herkunftsfamilien**

Zusammenfassung: Das Funktionieren im Familienraum determiniert in hohem Maße die von dem Menschen in seinem erwachsenen Leben ausgeübten Funktionen. Junge Leute, die ihre eigene Familie zu bilden beabsichtigen, konfrontieren meistens mit ihrer Partnerin/ihrem Partner ihre Erwartungen und Vorstellungen von der potenziellen gemeinsamen Familie und den Formen des Zusammenlebens. Als wichtigster Bezugspunkt dient dabei die Herkunftsfamilie der jungen Menschen. Es scheint also beachtenswert zu sein, die Meinung zur Bedeutung der Herkunftsfamilie bei den Personen zu untersuchen, welche sich gerade dafür bereitmachen, ihre eigene Familie zu bilden.

Schlüsselwörter: Familiensystem, Familienrollen, Identität, Jugend, Zufriedenheitsgrad